

Sygn. akt VIII C 458/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

dnia 2 czerwca 2022 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi w VIII Wydziale Cywilnym

w składzie: przewodniczący: Sędzia Bartek Męcina

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 2 czerwca 2022 roku w Ł.

sprawy z powództwa M. P.

przeciwko A. P.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18.714,16 zł (osiemnaście tysięcy siedemset czternaście złotych szesnaście groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 18 marca 2021 r. do dnia zapłaty,
2. oddala powództwo w pozostałej części,
3. zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.940,60 zł (dwa tysiące dziewięćset czterdzieści złotych sześćdziesiąt groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu,
4. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi- Widzewa w Łodzi:
 - a) od powódki kwotę 307,64 zł (trzysta siedem złotych sześćdziesiąt cztery grosze),
 - b) od pozwanego kwotę 717,83 zł (siedemset siedemnaście złotych osiemdziesiąt trzy grosze),tytułem tymczasowo poniesionych kosztów sądowych.

Sygn. akt VIII C 458/21

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 29 kwietnia 2021 roku małoletnia powódka M. P. zastępowana przez przedstawiciela ustawowego i reprezentowana przez zawodowego pełnomocnika, wniosła o zasądzenie od pozwanego A. P. kwoty 26.666 zł tytułem zachowku wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 marca 2021 roku do dnia zapłaty. Ponadto wniosła o zasądzenie od pozwanego zwrotu kosztów procesu.

W uzasadnieniu pełnomocnik wyjaśnił, że w dniu 4 maja 2017 roku zmarła prababcia małoletniej powódki H. P., po której spadek nabył w całości pozwany na podstawie testamentu. Do kręgu spadkobierców ustawowych po zmarłej wchodził: syn A. P., córka B. A. oraz syn S. P.. Ten ostatni nie dożył spadku, a przypadający mu udział odziedziczyły jego dzieci K. P. i P. P., które to osoby wolą spadkodawczyni zostały jednak wydziedziczone. W dacie otwarcia spadku P. P. posiadał córkę M. P., która nie została pozbawiona praw do zachowku. W dalszej kolejności pełnomocnik wskazał, że w skład spadku wchodził lokal mieszkalny położony w Ł. przy ul. (...) o wartości co najmniej 240.000 zł. W sytuacji dziedziczenia ustawowego wartość ta podlegałaby podziałowi na dzieci spadkodawczyni i na każde z nich przypadłaby kwota 80.000 zł. Udział przypadający S. P. przypadłby jego dzieciom po połowie. Na małoletnią powódkę przypada zatem kwota 26.666 zł, stanowiąca 2/3 kwoty 40.000 zł. Wezwany do spełnienia świadczenia pozwany nie dokonał żadnej wpłaty na rzecz powódki.

(pozew k. 5-9)

W odpowiedzi na pozew pozwany, reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od przedstawiciela ustawowego powódki zwrotu kosztów procesu. W uzasadnieniu pełnomocnik zakwestionował podaną w pozwie wartość nieruchomości wskazując, że ta wynosi 180.000 zł, ponieważ mieszkanie nadawało się do kapitalnego remontu. Wyjaśnił, że pozwany poniósł koszty pogrzebu spadkodawczyni w łącznej wysokości 18.330 zł obejmującej: opłatę na rzecz zakładu pogrzebowego – 2.220 zł, koszt ceremonii pogrzebowej – 1.815 zł, opłaty na rzecz cmentarza za ustawienie nagrobka – 520 zł, rozbiórkę i koszt nagrobka – 10.000 zł, koszt mszy oraz konsolacji – 1.100 zł + 2.675 zł. Po odliczeniu zasiłku pogrzebowego wypłaconego przez ZUS – 4.000 zł, rozliczeniu

w niniejszej sprawie podlega dług spadkowy w wysokości 14.330 zł. Pozwany poniósł także koszty opieki nad zmarłą, którą sprawował codziennie przez okres 24 miesięcy w łącznym wymiarze 250 godzin miesięcznie (po średnio 6 godzin w dni powszednie i po 12 godzin

w weekendy). Uwzględniając stawkę za jedną godzinę usług opiekuńczych w wysokości 11 zł, koszt ten zamknął się kwocie 66.000 zł. Ponadto pozwany poniósł koszty utrzymania zmarłej w łącznej kwocie 62.691 zł, albowiem otrzymywana przez nią emerytura była niewystarczająca na pokrycie jej potrzeb. Pełnomocnik podniósł przy tym, że żądanie rozliczenia kosztów utrzymania spadkodawczyni oraz opieki nad nią znajdują swoje źródło w art. 922 § 3 k.c. Niezależnie od powyższego zgłosił zarzut z art. 5 k.c. akcentując, że żądanie zachowku w pełnej wysokości przez prawnuczkę spadkodawczyni w zaistniałych w sprawie okolicznościach jest sprzeczne z zasadami współzycia społecznego. W tym zakresie wyjaśnił, że z winy swojego ojca małoletnia powódka nigdy nie nawiązała relacji z prababką, a między nimi nie wywiązała się żadna bliższa więź. Zmarła do końca życia nie była świadoma, że ma prawnuczkę, wiedzą taką nie dysponował również pozwany. W konkluzji pełnomocnik wskazał, że po odliczeniu długów spadkowych w łącznej wysokości 143.291 zł substrat zachowku wynosi 36.709 zł.

(odpowiedź na pozew k. 39-44)

W toku procesu stanowiska stron nie uległy zmianie. Pełnomocnik powódki uzupełniająco wyjaśnił, że fakt ewentualnego pomagania spadkodawczyni przez pozwanego był jego dobrowolną, suwerenną i niczym nieprzymuszoną decyzją, przez co jest obojętny dla rozstrzygnięcia. Wskazał, że do długów spadkowych pomniejszających substrat zachowku należą obowiązki majątkowe spadkodawcy powstałe za jego życia, nie zaś zobowiązania spadkobiercy. Koszty związane z ostatnią chorobą, poprzedzającą śmierć spadkodawcy, takie jak koszty sprawowania opieki nad chorym, koszty leczenia, utrzymania, mogą przy tym wchodzić w skład długów spadkowych wyłącznie w sytuacji, gdy na spadkodawcy ciążyłby obowiązek ich zwrotu i obowiązkowo tego nie zdołałby uregulować. Wobec powyższego żądanie rozliczenia w ramach długów spadkowych kosztów opieki i utrzymania zmarłej jest niezasadne. Odnosząc się do kosztów pochówki pełnomocnik podniósł z kolei, że z „potwierdzenia wpłaty za nagrobek” nie wynika, w jakiej dacie zostało sporządzone, jakich nagrobków dotyczy,

a także kto poniósł rzeczony koszt, dodatkowo potwierdzenie dotyczy nagrobków w liczbie mnogiej. Pełnomocnik zakwestionował także fakturę nr (...), jako dotyczącą rozbiórki dwóch pomników, opłatę z dnia 18 września 2017 roku, jako dotyczącą drugiego nagrobka, jak również pozostałe wydatki związane z pochówkiem nie poparte fakturami. Na okoliczność zarzutu z art. 5 k.c. wskazał, że powódce nie można czynić zarzutów odnośnie złych relacji panujących pomiędzy jej przedstawicielem ustawowym a zmarłą. Pełnomocnik pozwanego doprecyzował z kolei, że koszt konsolacji wyniósł 875 zł, wobec czego poniesione przez pozwanego koszty pochówku spadkodawczyni, po uwzględnieniu kwoty wypłaconej przez ZUS, wyniosły 12.510 zł.

(pismo procesowe k. 108-112, k. 325-325v., k. 327-328, protokół rozprawy k. 275-277, k. 317-319v.)

Sąd Rejonowy ustalił, co następuje:

Postanowieniem z dnia 3 kwietnia 2018 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Ł., Wydział II Cywilny, stwierdził, że spadek po H. P., córce J.

i S., zmarłej w dniu 4 maja 2017 roku, ostatnio stale zamieszkałej w Ł., na podstawie testamentu notarialnego z dnia 3 grudnia 2003 roku, Repertorium A nr 8514/2003, otwartego i ogłoszonego w dniu 14 grudnia 2017 roku, nabył z dobrodziejstwem inwentarza syn A. P. w całości.

(postanowienie k. 16)

W testamencie, o którym mowa, poza powołaniem do spadku A. P. testatorka oświadczyła, że wydziedzicza swojego wnuka P. P. i wnuczkę K. P., z tego powodu, że wbrew jej woli postępują upoczywie w sposób sprzeczny z zasadami współżycia społecznego i nie dopełniają względem niej obowiązków rodzinnych, nie interesują się nią, zerwali więzy rodzinne.

(testament k. 14-15)

W skład spadku po H. P. wchodzi prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego przy ul. (...) w Ł.. Lokal ten ma powierzchnię 44,46 m² i składa się z dwóch pokoi, kuchni, łazienki z toaletą i przedpokoju. Na dzień 4 maja 2017 roku standard lokalu był obniżony i wymagał przeprowadzenia prac remontowych w zakresie wszystkich jego pomieszczeń, wobec czego pozwany podjął decyzję o kapitalnym remoncie mieszkania. Prace rozpoczęły się pod koniec życia H. P. a zakończyły na początku 2018 roku.

W dacie śmierci H. P. nie posiadała rachunku bankowego.

(dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2022 roku, zeznania świadka P. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2022 roku, pisemna opinia biegłego sądowego k. 130-155, dokumentacja zdjęciowa k. 58-73, pismo k. 224, k. 226, k. 228, k. 230, k. 232, k. 234, k. 236, k. 238, k. 244, k. 253, k. 256, k. 258, k. 261, k. 269, paragony k. 289-314)

Pozwany opiekował się spadkodawczynią przed jej śmiercią. Od końca 2014 roku codziennie u niej bywał, pomagał przy wykonywaniu czynności życia codziennego, robił zakupy, przygotowywał posiłki. W czynnościach tych pomagała mu córka, z którą dzielił się opieką. Od stycznia 2015 roku A. P. zatrudnił osobę do pomocy, która zajmowała się spadkodawczynią przez kilka godzin w trakcie dnia za wyjątkiem dni wolnych od pracy. Wieczorami, a także w weekendy i święta opieka była nadal sprawowana przez pozwanego

i P. K., która od maja 2016 roku zamieszkała z babcią. Początkowo opiekunka pracowała za stawkę godzinową, a w późniejszym czasie z uwagi na zwiększanie się czasu opieki, za stawkę miesięczną. W ostatnim okresie stawka ta wynosiła 1.400 zł. Ponadto zmarłą odwiedzała opiekunka z MOPS, co także łączyło się z wydatkami po stronie pozwanego.

W grudniu 2016 roku H. P. została przyjęta do (...), który z tytułu utrzymania pobierał całość jej emerytury. Brakującą część dopłacali pozwany wraz z siostrą.

(dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2022 roku, zeznania świadka P. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2022 roku, zeznania świadka E. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2022 roku)

Ojciec powódki od wielu lat nie utrzymywał żadnych kontaktów ze zmarłą. Zarówno H. P., jak i pozwany, nie mieli świadomości, że P. P. ma córkę.

(dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2022 roku, zeznania świadka P. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2022 roku)

Koszty pochówku zmarłej poniósł pozwany. Obejmowały one: koszt pochówku na cmentarzu – 1.815 zł, wydatki na rzecz firmy pogrzebowej – 2.220 zł, opłatę cmentarną – 320 zł, koszt konsolacji – 875 zł oraz koszt mszy – 1.100 zł. Z tytułu zasiłku pogrzebowego A. P. otrzymał kwotę 4.000 zł.

W potwierdzeniu wpłaty kwoty 8.500 zł wystawionym przez PPHU (...)

A. B. wskazano, że dotyczy ono nagrobków na cmentarzu św. A. w Ł.. Dokument ten nie został opatrzony datą sporządzenia, nie wiadomo również, na rzecz jakiej osoby został wystawiony. Jednocześnie pod fakturę wystawioną przez zakład pogrzebowy znajduje się odrębna adnotacja poczyniona przez firmę kamieniarską, iż „rozbiórka pomników (...) zostanie odliczona od nowych nagrobków”.

(dowód z przesłuchania pozwanego – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 10 marca 2022 roku, zeznania świadka P. K. – elektroniczny protokół rozprawy z dnia 27 stycznia 2022 roku, potwierdzenie wpłaty k. 49, pokwitowanie k. 50, faktura k. 51, dowód wpłaty k. 52, k. 53)

Wartość rynkowa nieruchomości lokalowej oznaczonej nr 10 położonej w Ł. przy ulicy (...) wraz z udziałem (...) w części budynku i innych urządzeń, które nie służą wyłącznie do użytku właścicieli poszczególnych lokalu oraz w takiej samej części

w prawie wieczystego użytkowania działki gruntu nr (...), dla której Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, XVI Wydział Ksiąg Wieczystych, prowadzi księgę wieczystą nr (...), według stanu na dzień 4 maja 2017 roku i cen aktualnych, wynosi 226.900 zł.

(pismna opinia biegłego sądowego k. 130-155)

Pismem z dnia 24 lutego 2021 roku, doręczonym w dniu 3 marca 2021 roku, reprezentujący małoletnią córkę P. P. wezwała A. P. do zapłaty w terminie 14 dni kwoty 27.170 zł tytułem zachowku po zmarłej H. P.. W odpowiedzi pozwany nie uznał kierowanych w jego stronę roszczeń.

(wezwanie do zapłaty k. 21-23, potwierdzenie nadania i doręczenia przesyłki k. 24, wydruk ze strony internetowej operatora pocztowego k. 25, pismo k. 26)

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny w oparciu o całokształt materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie, w tym na podstawie zeznań powołanych świadków oraz dowodu

z przesłuchania pozwanego. Za podstawę ustaleń faktycznych Sąd przyjął ponadto opinię biegłego sądowego z zakresu szacowania nieruchomości G. D.. Oceniając opinię biegłego sądowego, Sąd nie znalazł podstaw do kwestionowania zawartych w jej treści wniosków, opinia ta była bowiem rzetelna, jasna, logiczna oraz w sposób wyczerpujący objaśniająca budzące wątpliwości kwestie, a zawarte w niej uzasadnienie jest w pełni przekonujące. Biegły w sposób szczegółowy wyjaśnił metodologię wykonanej ekspertyzy, powołując się przy tym na przyjęte na jej gruncie przepisy prawa. Wydana opinia była jasna

i kompletna, w pełni odnosiła się do zagadnień będących jej przedmiotem, wnioski biegłego nie budzą przy tym wątpliwości w świetle zasad wiedzy oraz doświadczenia życiowego,

a jednocześnie opinia została sporządzona w sposób umożliwiający prześledzenie - z punktu widzenia zasad wiedzy, doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania - analizy przez biegłego zagadnień będących jej przedmiotem.

Postanowieniem z dnia 10 marca 2022 roku Sąd pominął wniosek pełnomocnika powódki o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii rzeczoznawcy majątkowego, jako nieistotny dla rozstrzygnięcia sprawy. Przypomnienia wymaga, że opinia biegłego podlega, jak inne dowody, ocenie według art. 233 § 1 k.p.c., lecz co odróżnia ją pod tym względem, to szczególne dla tego dowodu kryteria oceny, które stanowią: poziom wiedzy biegłego, podstawy teoretyczne opinii, sposób motywowania sformułowanego w niej stanowiska oraz stopień stanowczości wyrażonych w niej ocen, a także zgodność z zasadami logiki i wiedzy powszechnej (postanowienie SN z dnia 7 października 2000 roku, I CKN 1170/98, OSNC 2001/4/64; wyrok SN z dnia 15 listopada 2002 roku, V CKN 1354/00, LEX). Podkreślenia wymaga przy tym, że jak jednolicie przyjmuje się w judykaturze, to od uznania sądu zależy czy w sprawie istnieją wątpliwości, których opinia biegłego nie wyjaśniła, co prowadzić powinno do uzupełnienia opinii. Przepis art. 286 k.p.c. nie przewiduje bowiem obowiązku zlecenia biegłemu uzupełnienia opinii bądź dopuszczenia dowodu z dodatkowych opinii w każdym wypadku, a jedynie „w razie potrzeby”. Chodzi tu o potrzebę podyktowaną rzeczą

i umotywowaną krytyką opinii dotychczasowej, nasuwającą wątpliwości co do trafności zawartych w niej konkluzji. Potrzeba powołania kolejnego biegłego bądź uzupełnienia opinii powinna być więc podyktowana okolicznościami sprawy, stosownie do treści art. 286 k.p.c.,

a nie wynikać z samego niezadowolenia strony z dotychczas złożonej opinii. Uzasadnieniem dla takiej decyzji procesowej winny być należycie umotywowane zarzuty wskazujące niekompletność, nielogiczność i niespójność opinii (por. m.in. wyrok SA w Szczecinie z dnia 23 maja 2019 roku, I ACa 653/18, L.; wyrok SA w Lublinie z dnia 8 maja 2019 roku,

III AUa 73/19, L.; wyrok SA w Warszawie z dnia 9 kwietnia 2019 roku, V ACa 147/18, L.). Innymi słowy to sąd musi powziąć wątpliwości – czy to sam, czy na skutek stanowisk wyrażonych w toku postępowania przez strony – że dotychczasowa opinia nie została sporządzona w sposób prawidłowy, a zatem wymaga wyjaśnień lub uzupełnienia. Jeżeli sąd takich wątpliwości nie ma – czyli uznaje wydaną opinię za w pełni wiarygodną i miarodajną – nie ma obowiązku powoływania kolejnych biegłych tak długo, aż któryś z nich wyda opinię zgodną z oczekiwaniami strony (por. postanowienie SN z dnia 19 grudnia 2018 roku, I PK 267/17, L.). W rozpoznawanej sprawie wątpliwości, o których mowa Sąd nie stwierdził. W ocenie Sądu niezrozumiałe są przy tym zarzuty pełnomocnika powódki odnoszące się do ustalonej przez biegłego wartości lokalu. Z jednej strony pełnomocnik zaprzecza, aby pozwany poniósł na lokal jakiegokolwiek nakłady finansowe (choć te wprost wynikają z załączonych na

k. 289-314 paragonów), z drugiej zaś wywodzi, że biegły powinien wycenić standard lokalu na poziomie przeciętnym albo podwyższonym, a więc odzwierciedlającym wykonanie prac remontowych. Pełnomocnik zdaje się przy tym całkowicie pomijać dokumentację fotograficzną z k. 58-63 obrazującą stan lokalu przed remontem, jak również okoliczność, że biegły dokonywał wyceny lokalu na datę śmierci spadkodawczyni.

Sąd Rejonowy zważył, co następuje:

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie co do zasady, a częściowo co do wysokości.

Zgodnie z treścią art. 991 § 1 k.c., zstępny, małżonkowi oraz rodzicom spadkodawcy, którzy byliby powołani do spadku z ustawy, należą się, jeżeli uprawnionym jest trwale niezdolny do pracy albo jeżeli zstępny uprawniony jest małoletni – dwie trzecie wartości udziału spadkowego, który by mu przypadła przy dziedziczeniu ustawowym, w innych zaś wypadkach – połowa wartości tego udziału. Powołany przepis określa wąski krąg osób potencjalnie uprawnionych do zachowku, uzależniając dodatkowo powstanie ich roszczenia od tego, aby w konkretnym stanie faktycznym były one powołane do spadku z mocy ustawy. Jeżeli ustalono, że osoby takie są uprawnione do zachowku, dalszej ocenie podlega czy w drodze spadkobrania otrzymały one cały należny im zachówek. Jeżeli nie, wówczas przysługuje im roszczenie o zapłatę sumy pieniężnej potrzebnej do pokrycia zachowku, a jeżeli w wyniku dziedziczenia, zapisu czy darowizny uzyskały korzyść mniejszą niż należny im zachówek, przysługuje im roszczenie o uzupełnienie sumy potrzebnej do pokrycia zachowku. W pierwszej kolejności roszczenie o zachówek kierowane jest przeciwko spadkobiercom.

W realiach niniejszej sprawy niesporne było, że na mocy sporządzonego notarialnie testamentu całość spadku po zmarłej H. P. przypadła pozwanemu. Wątpliwości nie budziło również, że spadek obejmował wyłącznie prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w Ł. przy ul. (...). W toku procesu nie zostało ujawnione, aby spadkodawczyni była właścicielką innych nieruchomości, czy ruchomości przedstawiających znaczną wartość materialną, bądź też, aby dysponowała jakimikolwiek oszczędnościami, czy to w gotówce, czy też zgromadzonymi na rachunkach bankowych. W świetle powyższego powódka, jako spadkobierczyni ustawowa spadkodawczyni, uprawniona jest do dochodzenia roszczenia objętego żądaniem pozwu, co do zasady, od pozwanego, który otrzymał w spadku lokal mieszkalny wyczerpujący całą masę spadkową. Określenie wartości zachowku wymaga ustalenia: wielkości udziału spadkowego, jaki przypadłby osobie uprawnionej do zachowku na podstawie ustawy, rodzaju ułamka, o którym stanowi art. 991 § 1 k.c. oraz wartości spadku. Przy obliczeniu wysokości zachowku należy przede wszystkim ustalić wartość spadku. Wprawdzie art. 993 k.c. nie wskazuje na konieczność dokonania takiego zabiegu, ale nie może budzić wątpliwości, że należy określić czystą wartość spadku, tzn. obliczyć wartość aktywów spadkowych i odjąć od tego pasywa (zob. E. Skowrońska – Bocian, Komentarz do Kodeksu cywilnego. Księga czwarta. Spadki, Warszawa 2008, s. 182). Z tym, że wartość spadku ustala się, co do zasady, według cen z daty orzekania o roszczeniach z tytułu zachowku

(por. cyt. uchwała składu 7 sędziów SN w sprawie III CZP 75/84). Obliczenie wartości stanu czynnego spadku pozwala na ustalenie tzw. substratu zachowku. Jest to wartość, która stanowi podstawę ustalenia sumy stanowiącej zachowek należny uprawnionemu. Dodać przy tym należy, że na substrat zachowku składa się czysta wartość spadku powiększona o wartość podlegających doliczeniu darowizn. Zgodnie z art. 993 k.c. przy obliczaniu zachowku nie uwzględnia się zapisów zwykłych i poleceń, natomiast dolicza się do spadku, stosownie do przepisów poniższych, darowizny poczynione przez spadkodawcę.

Wartość przedmiotowego lokalu mieszkalnego Sąd ustalił w oparciu o opinię biegłego z zakresu szacunku nieruchomości na kwotę 226,900 zł. O czym była mowa wyżej, opinia biegłego G. D. stanowi przekonujący i miarodajny dowód w sprawie. Zgodnie z ogólną dyspozycją wynikającą z przepisu art. 922 k.c., wartość czynną spadku po H. P. należało pomniejszyć o ciężące na masie spadkowej długi. Te strona pozwana podzieliła na 3 grupy związane z: pochówkiem spadkodawczyni, z kosztami opieki nad nią oraz kosztami jej utrzymania. Na okoliczność kosztów pogrzebu pozwany przedłożył szereg dokumentów,

z których niespornie wynika, że poniósł on koszt pochówku na cmentarzu – 1.815 zł, wydatki na rzecz firmy pogrzebowej – 2.220 zł, opłatę cmentarną przypadającą na grób spadkodawczyni – 320 zł, a także koszt konsolacji – 875 zł. Dodatkowo w swoich wyjaśnieniach wyjaśnił, że poniósł on koszty związane z odprawieniem mszy przez księdza w łącznej wysokości 1.100 zł i w tym zakresie twierdzenia te Sąd uznał za wiarygodne. Zwrócić należy uwagę, że tego rodzaju koszty zwyczajowo są ponoszone na zasadzie „co łaska”, brak jest z reguły ich cennika, nie są one księgowane (podlegają co najwyżej wpisowi do ksiąg parafialnych). Jednocześnie koszt na poziomie 1.100 zł w świetle zasad doświadczenia życiowego uznać należy za niewygórowany w aglomeracji (...). W ocenie Sądu brak było natomiast podstaw do uwzględnienia w ramach długów spadkowych opłaty cmentarnej w wysokości 200 zł,

potwierdzenia jej uiszczenia (k. 52) wynika bowiem niespornie, że nie dotyczyła ona spadkodawczyni, a Z. P.. Sąd pominął również koszt postawienia nagrobka. Wprawdzie A. P. w przedstawionej relacji wyjaśnił, że ten wyniósł 8.500 zł, co pozwala powiązać potwierdzenie wpłaty z k. 49 z tym kosztem, niemniej jednak uwypuklenia wymaga, że przedłożony dokument wprost odwołuje się do wpłaty za dwa nagrobki, nie za jeden. Jednocześnie strona pozwana nie złożyła jakichkolwiek dowodów, które pozwoliłyby ponad wszelką wątpliwość ustalić, jaki nagrobek został wybrany dla zmarłej, w konsekwencji Sąd nie był w stanie określić, czy mnogie oznaczenie nagrobków w w/w dokumencie oznacza dwa oddzielne nagrobki, czy może jeden nagrobek, ale „podwójny”. Adnotacje na dowodach wpłat (k. 52) zdają się sugerować, że były to nagrobki pojedyncze. Skoro tak, to powinnością pozwanego było wykazanie (art. 6 k.c., art. 232 k.p.c.), jaki koszt poniósł wyłącznie

z nagrobkiem spadkodawczyni, tylko bowiem takowy mógłby zostać zaliczony w poczet jej długów spadkowych. Powinności tej pozwany nie sprostował pomimo, że potwierdzenie wpłaty było kwestionowane przez stronę przeciwną, która także zwróciła uwagę na użyte w jego treści słowo „nagrobki”. Pozwany wnosił także o zaliczenie na długi spadkowe kosztu rozbiórki nagrobka i w tym jednak przypadku adnotacja poczyniona pod fakturą na k. 51 jasno wskazuje na dwa nie zaś jeden pomnik. Co więcej, jej treść implikuje konstatację, że w istocie koszt rozbiórki w kwocie 1.500 zł pomniejszał cenę z tytułu postawienia nagrobków, skoro miał być od tejże odliczony. E. koszt pochówku związany z nagrobkiem postawionym przez pozwanego wyniósł nie 10.000 zł (8.500 zł plus 1.500 zł), a 7.000 zł (8.500 zł minus 1.500 zł), tak przynajmniej wynika z literalnej wykładni adnotacji, o której mowa wyżej. Powtórzenia wymaga, że koszt ten dotyczy przy tym nie jednego, a dwóch nagrobków. Wobec powyższych niejasności i braku przekonujących dowodów na to, jaka konkretna kwota przypadła na nagrobek spadkodawczyni, Sąd uznał, że wnioskowana kwota 10.000 zł nie może być zaliczona w poczet długów spadkowych po zmarłej. Reasumując łączny koszt pochówku, który podlegał ujęciu w ramach długów spadkowych wyniósł 2.330 zł (1.815 zł + 320 zł + 875 zł + 2.220 zł + 1.100 zł – 4.000 zł zasiłku wypłaconego przez ZUS)

Jak napomknięto wyżej, pozwany żądał również uwzględnienia w ramach długów spadkowych kosztów opieki nad spadkodawczynią oraz kosztów jej utrzymania. I to roszczenie okazało się niezasadne. Wprawdzie rację ma pełnomocnik pozwanego wywodząc, że w skład spadku mogą wchodzić koszty sprawowania opieki nad zmarłym, koszty leczenia, utrzymania, to jak jednolicie podnosi się w doktrynie, koszty takie uwzględnia się wyłącznie, jeżeli na spadkodawcy ciążyłby obowiązek ich zwrotu. Osoba, która poniosła koszty leczenia (niekoniecznie ostatniej choroby spadkodawcy), może żądać ich zwrotu o tyle, o ile miałyby takie roszczenie w stosunku do spadkodawcy – podstawą

mogą być np. postanowienia umowy łączącej spadkodawcę z osobą ponoszącą koszty albo przepisy o prowadzeniu cudzych spraw bez zlecenia czy nienależnym świadczeniu. Brak jest natomiast podstawy normatywnej dla przyjęcia, że nieodpłatnie poniesiony przez osobę trzecią wydatek, którego zwrotu nie mógł żądać ten, kto go poniósł, staje się deus ex machina długiem spadkowym, jeśli ten, na czyją rzecz ten wydatek był poniesiony, zmarł. Innymi słowy, brak jest podstawy dla takiego żądania w przepisach prawa spadkowego i podstawy tej należy poszukiwać gdzie indziej, nie jest to zatem ta sama kategoria długów co obowiązek zwrotu kosztów pogrzebu, którego podstawę stanowi art. 922 § 3 k.c.” (por. m.in. K. Osajda (red. serii), W. Borysiak (red. tomu), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 30, Warszawa 2022; E. Gniewek, P. Machnikowski (red.), Kodeks cywilny. Komentarz. Wyd. 10, Warszawa 2021). W orzecznictwie podnosi się ponadto, że koszty utrzymania spadkodawcy ponoszone przez członka jego rodziny w zakresie, w jakim nie znalazły pokrycia w dochodach spadkodawcy, w ogóle nie mogą być postrzegane w kategoriach kosztów, o których mowa w art. 922 § 3 k.c. Zgodnie bowiem z treścią art. 128 k.r.o. obowiązek dostarczania środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania (obowiązek alimentacyjny) obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo. Ogólna zasada, zgodnie z którą wynikająca z pokrewieństwa obowiązek alimentacyjny obciąża krewnych w linii prostej oraz rodzeństwo, oznacza, że między tymi krewnymi może powstać konkretny stosunek alimentacyjny z chwilą wystąpienia przesłanek, od których przepisy art. 132-136 uzależniają roszczenie uprawnionego oraz odpowiadający temu roszczeniu obowiązek spełnienia świadczeń alimentacyjnych przez zobowiązanego. Treścią obowiązku alimentacyjnego jest dostarczanie uprawnionemu środków utrzymania (bieżących potrzeb konsumpcyjnych: żywienie, ubranie, koszty utrzymania mieszkania, wypoczynku, koszty leczenia, opieki, rehabilitacji). Granice obowiązku alimentacyjnego, obciążającego także dzieci względem rodziców, wyznaczają z jednej strony usprawiedliwione potrzeby uprawnionego, a z drugiej strony możliwości zarobkowe i majątkowe zobowiązanego (por. wyrok SA w Warszawie z dnia 5 grudnia 2017 roku, V ACa 948/17, L.). W świetle powyższego nie budzi wątpliwości, że poniesione przez pozwanego koszty związane z utrzymaniem H. P. wyczerpują definicję świadczenia alimentacyjnego, wykonywanego przez syna na rzecz matki. Tym bardziej taki charakter miała osobista opieka, jaką A. P. sprawował nad matką. W konsekwencji świadczenia te nie są i nie mogą stanowić długów spadkowych, bowiem spadkodawczyni nie była zobowiązana do ich zwrotu i jako prawa i obowiązki zmarłego ściśle związane z jego osobą, nie należą do spadku zgodnie z treścią art. 922 § 2 k.c. Wreszcie nie może ująć uwadze, że większość wymienionych kosztów utrzymania zmarłej w ogóle nie została wykazana – brak jest dowodu na ich poniesienie przez pozwanego.

Substrat zachowku wyraża się zatem łącznie kwotą 224.570 zł (226.900 zł minus 2.330 zł). O wysokości zachowku decydują dwa czynniki: kwalifikacje osobiste uprawnionego (jego małoletniość lub trwała niezdolność do pracy) oraz wartość udziału spadkowego, który przypadałby mu przy dziedziczeniu ustawowym. W chwili otwarcia spadku, to jest w dniu

4 maja 2017 roku powódka była osobą małoletnią. Do spadku po H. P. z ustawy powołani byłiby syn A. P., córka B. A. oraz syn S. P.. Ten ostatni nie dożył spadku, a przypadający mu udział odziedziczyłyby jego dzieci K. P. i P. P., które spadkodawczyni wydziedziczyła. Część przypadająca na P. P. (1/6 części spadku) przypadłaby powódce. Z tych przyczyn ułamek obliczony zgodnie z art. 991 § 1 k.c. wynosi 2/3 substratu zachowku.

W przedmiotowej sprawie strona pozwana podniosła zarzut sprzeczności żądań powódki z zasadami współżycia społecznego, wskazując, że przy określaniu udziału spadkowego Sąd winien wziąć pod uwagę owe zasady i obniżyć wysokość zachowku. Argumentowała, że spadkodawczyni nie nawiązała z prawnuczką jakichkolwiek relacji i nawet nie miała świadomości jej istnienia. Rozważania w powyższym zakresie przypomnienia wymaga, iż w sprawie o zachówek nie jest wyłączone obniżenie wysokości należnej z tego tytułu sumy na podstawie art. 5 k.c. (por. uchwała SN z dnia 19 maja 1981 roku, III CZP 18/81, OSNC 1981/12/228). Zakres zastosowania powyższego przepisu powinien być jednak stosunkowo wąski, bowiem ocena sądu, czy żądanie zapłaty sumy odpowiadającej wysokości zachowku stanowi nadużycie prawa podmiotowego (art. 5 k.c.), nie powinna pomijać, że prawa osoby uprawnionej do zachowku służą urzeczywistnieniu obowiązków moralnych, jakie spadkodawca ma wobec swoich najbliższych (por. wyrok SN z dnia

07 kwietnia 2004 roku, IV CK 215/03, PiP (...)). Względy te nakazują szczególną ostrożność przy podejmowaniu oceny o nadużyciu prawa żądania zapłaty sumy pieniężnej odpowiadającej wysokości zachowku, która nie może opierać się jedynie na ogólnym odwołaniu się do klauzuli generalnej zasad współżycia (wyrok SA w Białymstoku z dnia 31 marca 2011 roku, I ACa 99/11, OSAB 2011/1/21). Obniżenie wysokości zachowku może więc mieć miejsce w przypadkach zupełnie wyjątkowych. Przenosząc powyższe na grunt omawianej sprawy niewątpliwie rację ma pełnomocnik powódki akcentując, że małoletniej nie sposób przypisać jakichkolwiek zaniedbań względem jej babki. Niemniej jednak nie można tracić z pola widzenia okoliczności, że spadkodawczyni nie знаła swojej prawnuczki, albowiem ojciec powódki nie poinformował o jej narodzinach H. P., choć narodziny dziecka należą do najbardziej wyjątkowych wydarzeń w każdej rodzinie. Inercja ojca powódki skutkowałą brakiem nawiązania jakichkolwiek więzi między małoletnią a prababką, wobec czego osoby te były dla siebie całkowicie obce. Jak wyjaśnił Sąd Apelacyjny w Łodzi w wyroku 9 marca 2015 roku (I ACa 1310/14, L.) analizując stan faktyczny zbieżny z występującym na gruncie niniejszego procesu, dokonując osądu roszczenia o zachówek w aspekcie art. 5 k.c. należy mieć przede wszystkim na uwadze, że prawa uprawnionego służą urzeczywistnieniu zasad moralnych, jakie spadkodawca ma względem swoich najbliższych oraz realizacji zasady, że nikt nie może na wypadek swojej śmierci rozporządzić swoim majątkiem zupełnie dobrowolnie, z pominięciem swoich najbliższych. I ten właśnie aspekt, aspekt bliskości, ma decydujące znaczenie w tym konkretnym układzie. Nie można bowiem pominąć, że spadkodawczyni żadnych relacji nie nawiązała ze spadkobierczynią. W takiej sytuacji uwzględnienie żądań powoda w całości naruszyłoby normy moralne zawierające reguły postępowania między ludźmi, w rodzinie, podstawowe zasady etycznego i uczciwego postępowania. Wyrażony przez Sąd Apelacyjny w Łodzi pogląd znajduje pełną aprobatę Sądu meriti. Dodatkowo oceniając zgłoszony zarzut należy mieć na względzie olbrzymi żal, jaki zmarła miała w stosunku do wydziedziczonego P. P., a jednocześnie jej bliskie, ciepłe relacje z pozwanym, który w ostatnich latach życia matki otoczył ją ogromną troską i opieką, wręcz podporządkowując swoje życie potrzebom spadkodawczyni. W takich okolicznościach w ocenie Sądu zasadnym jest ograniczenie przysługującego powódce zachowku z 2/3 do połowy udziału spadkowego, który przypadałby jej przy dziedziczeniu ustawowym (a więc do 1/12 substratu zachowku), co daje kwotę 18.714,16 zł.

Mając powyższe na uwadze Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 18.714,16 zł z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 18 marca 2021 roku do dnia zapłaty, oddalając pozew w pozostałej części.

O odsetkach ustawowych od zasądzonego zachowku orzeczono na podstawie art. 481 § 1 k.c. Stosownie do treści tego przepisu, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Termin spełnienia świadczenia z tytułu zachowku nie jest oznaczony w przepisie, ani nie wynika z właściwości zobowiązania, dlatego pozwana zobowiązana była spełnić je niezwłocznie po wezwaniu do wykonania (art. 455 k.c.). Wskazać należy, że zagadnienie oznaczenia daty początkowej zasądzenia odsetek za opóźnienie od roszczenia o zachówek wzbudza pewne kontrowersyjne. Zgodnie z jednym poglądem, roszczenie o zachówek staje się wymagalne z chwilą określenia przez sąd jego wysokości według cen z daty orzekania o nim i dopiero z tą datą staje się możliwe naliczanie odsetek za opóźnienie. Pogląd drugi wskazuje natomiast, że zastosowanie w tym przypadku znajduje ogólna reguła z art. 455 k.c. i tym samym odsetki za opóźnienie należą się od daty wezwania zobowiązanego do zapłaty. W ślad za orzecznictwem Sądu Najwyższego (tak w szczególności wyrok SN z dnia 17 kwietnia 2009 roku, III CSK 298/08; wyrok SN z dnia 17 września 2010 roku, II CSK 178/10), uznając deklaracyjny charakter orzeczenia o zachowku, Sąd akceptuje drugie ze wskazanych stanowisk. W niniejszej sprawie pełnomocnik strony powodowej w piśmie z dnia 24 lutego 2021 roku, doręczonym w dniu 3 marca 2021 roku, wezwał pozwanego do zapłaty zachowku, udzielając mu 14-dniowego terminu do zapłaty należności. Uwzględniając powyższe na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c., Sąd zasądził odsetki ustawowe za opóźnienie zgodnie z żądaniem, tj. od dnia 18 marca 2021 roku do dnia zapłaty.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. powódka wygrała bowiem spór w 70%. Mając na uwadze powyższe należało zasądzić od pozwanego na rzecz powódki kwotę 2.940,60 zł, stanowiącą różnicę

pomiędzy kosztami faktycznie poniesionymi a kosztami, które strona powodowa powinna ponieść (powódka poniosła w sprawie 5.751 zł kosztów, a strona pozwana 3.617 zł).

Na podstawie art. 113 ust. 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych w zw. z art. 98 k.p.c. w zw. z art. 100 k.p.c. Sąd nakazał pobrać na rzecz Skarbu Państwa- Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi: od powódki kwotę 307,64 zł, od pozwanego kwotę 717,83 zł, tytułem tymczasowo poniesionych kosztów sądowych.